

Sygn. akt I ACa 1112/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt I C 426/12

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 27 marca 2010 roku do 31 grudnia 2015 roku i od 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i w pozostałej części co do odsetek powództwo oddala;
- 2) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3 w zakresie dotyczącym renty wyrównawczej oraz w obu punktach oznaczonych jako 4 i w punkcie 5, i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Częstochowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;
- 3) oddala obie apelacje w pozostałej części.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Solecka
-------------------------------	---------------------	-----------------

UZASADNIENIE

Powódka E. R. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) SA. z siedzibą w W. kwoty 50.000zł (pięćdziesiąt tysięcy) tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2008r. do dnia zapłaty, ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 5 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2012r. w wysokości 43794,73zł brutto (czterdzieści trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt cztery zł 73/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013r. oraz tytułem renty uzupełniającej na przyszłość kwot po 1.600zł brutto (tysiąc sześćset) miesięcznie z ustawowymi odsetkami od dnia 01 grudnia 2013r. Domagała się nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, gdyby zakres szkody powódki powiększył się. Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 5 grudnia 2008r. została potrącona na przejściu dla pieszych przez samochód ciężarowy marki (...), prowadzony przez Z. O., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA. (od 1 października 2012 r. (...) SA.). W wyniku zdarzenia powódka doznała stłuczenia głowy, rany tłuczonej okolicy lewego łuku brwiowego, złamania VI kości śródreżca lewego, stłuczenia jamy brzusznej, stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego i stłuczenia uda lewego. W wyniku wypadku powódka podjęła długotrwałe leczenie, jest uznawana za osobę niepełnosprawną, ma problemy psychiczne. Dotychczas z tytułu naprawienia szkody pozwana otrzymała od pozwanego łączną kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W skutek wypadku powódka została pozbawiona możliwości osiągnięcia dochodu ze względu na niesprawność ręki. Korzysta z pomocy MOPS.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Zdaniem strony pozwanej kwota zadośćuczynienia w wysokości 62 000 zł. (biorąc pod uwagę już wypłacone z tego tytułu 12 000zł) jest za wysoka i nieadekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. Wskazał, iż niepełnosprawność powódki datuje się od 11 października 2005r., zaś powódka nie utraciła dochodu, bowiem od 2007 roku była bezrobotna. Jego zdaniem żądanie zapłaty kwoty 50.000zł. tytułem zadośćuczynienia oraz zapłaty skapitalizowanej renty uzupełniającej w wysokości 43.793,73 zł winno być oddalone, jako nieudowodnione.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2016r. Sąd Okręgowy w Częstochowie orzekł, iż:

1.zasądza od pozwanego (...) SA. w W. na rzecz powódki E. R. kwotę 20.000,00 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 11,5% w stosunku rocznym od dnia 5 grudnia 2008r. do dnia 14 grudnia 2008r., 13% w stosunku rocznym od dnia 15 grudnia 2008r. do dnia 22 grudnia 2014r., w wysokości 8% stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i od dnia 1 stycznia 2016r. w wysokości 7% w stosunku rocznym i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości;

2.ustala odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za następstwa wypadku z dnia 5 grudnia 2008r.;

3.oddala powództwo w pozostałej części;

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 1386,46 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt sześć złotych czterdzieści sześć groszy), tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, w części co do której powództwo zostało uwzględnione;

4. nie obciąża powódki E. R. kosztami procesu pozwanego w części oddalającej powództwo.

5. odstępuje od ściągnięcia z zasądzanego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Poza sporem było, iż (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń oraz że 5 grudnia 2008r. w Z. na ul. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem Z. O. kierującego samochodem

osobowym marki (...) o nr rej. (...). Naruszył on w dniu 5 grudnia 2014r. w Z. na ul. (...) kierując samochodem marki S. 200 zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc lewym pasem ruchu w kierunku ul. (...), nie zachowując szczególnej ostrożności przed wyznaczonym przejściem dla pieszych, wjechał na przejście dla pieszych nie ustępując pierwszeństwa prawidłowo przechodzącej z prawej na lewą stronę jezdni E. R., wskutek czego została potrącona i doznała obrażeń ciała w postaci: wstrząsu mózgu, złamania lewej ręki, zwłókniałego krwiaka w jamie brzusznej, wyszarpanego lewego łuku brwiowo-skroniowego, naderwanego mięśnia lewego uda, co skutkowało rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni. W sprawie VI K 73/09 Sąd Rejonowy w Częstochowie prawomocnym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2009r. skazał sprawcę za powyższy czyn na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata, orzekł wobec oskarżonego karę grzywny. Powódka po wypadku leżała nieprzytomna na ulicy, była następnie hospitalizowana.

Nie było kwestionowane, że za zaistniałe zdarzenie odpowiedzialność przyjął pozwany, u którego sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC i który w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 12.000zł tytułem zadośćuczynienia.

Jak ustalono, powódka w chwili wypadku miała 44 lata, była rozwódką, prowadziła gospodarstwo domowe z 2 małoletnich dzieci. Powódka dorywczo opiekowała się odpłatnie dziećmi, ludźmi starszymi, zarabiała 1000-1200 zł. W dacie zdarzenia była zarejestrowana jako bezrobotna, lecz miała podjąć zatrudnienie na okres próbny 3 miesięcy, za wynagrodzeniem 1127zł od stycznia kolejnego roku.

W oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu (...)lek. med. I. Z. ustalono, iż w następstwie wypadku powódka doznała stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Ustalił jedynie zmiany typowe dla spondylozy lędźwiowej, nie stwierdzając cech świadczących o przebyłym urazie. Po okresie czasu, jaki upłynął od wypadku, kwestie ortopedyczne uległy wygojeniu i badana nie wymaga dalszego leczenia ortopedycznego. Zgłaszane dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego wymagają okresowej kontroli neologicznej i zabiegów rehabilitacyjnych, tak samo jak zespół rowka łokciowego, lecz nie są skutkiem zaistniałego wypadku, powstały samoistnie. Stwierdzono, że doznane obrażenia ciała mogły spowodować rozstrój zdrowia na okres ok. 2,5 do 3 miesięcy i tyle czasu trwać mogło leczenie ortopedyczne. Stwierdzono za biegłym, że z punktu widzenia ortopedycznego badana może pracować zgodnie w posiadanymi kwalifikacjami, jedynie ze względu na dolegliwości bólów kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego powinna unikać podnoszenia ciężkich przedmiotów i długotrwałego przebywania w wymuszonej pozycji zgiętej.

W oparciu o dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu (...)ustalono, iż od czasu wypadku wystąpiły u powódki objawy ze strony układu nerwowego w postaci: bólów głowy, zawrotów głowy, narastające dolegliwości kręgosłupa. W badaniach neurologicznych wykazano zmiany dyskoplatyczno-zwyrodnieniowe ze zwężeniem kanałów korzeniowych po stronie lewej i modelowaniem worka oponowego, co potwierdzały etiologie zgłaszanych, lewostronnych, lewostronnych dolegliwości. Większość zmian opisywanych w badaniach diagnostycznych powstało przed wypadkiem, jednakże zadziałanie nagłej, bezpośredniej siły zewnętrznej przyczyniło się do powiększenia patologii i wystąpienia przewlekłych objawów. Powódka doznała całkowitego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn neurologicznych w wysokości 15%. Powódka wymaga okresowej rehabilitacji, a w przypadku nasilenia dolegliwości zażywania leków. Ustalono, że u powódki już wcześniej występowały zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze kręgosłupa (nie wynikające z wypadku, a związane ze stylem życia) oraz uszkodzenia nerwów obwodowych- zespół rowka łokciowego, a uraz z dnia 5 grudnia 2008r. jedynie nasilił powyższe objawy. Z punktu widzenia neurologicznego brak przeciwwskazań by powódka podjęła pracę, jednakże z uwzględnieniem ograniczeniem pojawiających się przy pracach fizycznych wymaga (dźwiganie ciężkich przedmiotów).

W oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji, stłuczenie głowy powódki z raną tłuczoną okolicy łuku brwiowego lewego wygoiło się bez trwałych następstw, natomiast stłuczenie głowy z raną tłuczoną łuku brwiowego stanowi jedynie defekt kosmetyczny. Uszkodzenie mięśni skóry, ścięgien, są oceniane przez biegłą na 10%. Bóle, zawroty głowy, problemy z pamięcią i ze snem, zaburzenia widzenia i lęki mogły ulec nasileniu po wypadku, nie stanowią przeciwwskazań do podjęcia pracy zarobkowej warunkach pracy chronionej.

W oparciu o dowód z opinii biegłej z zakresu (...) stwierdzono u powódki objawy cerebrastenii pourazowej, zaburzenia depresyjne po przebytych wypadku komunikacyjnym, pogorszenie w jego wyniku stanu zdrowia psychicznego powódki, która tylko dzięki pomocy i wsparciu innych osób mogła codziennie funkcjonować. Zdaniem biegłej powódka nadal wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego oraz udziału w psychoterapii, powinna także brać leki, nadal przeżywa ból psychiczny wynikający z doznanych urazów fizycznych. Dodatkowo zaburzenia depresyjne potęgują ból fizyczny, występuje u niej lęk przed przebywaniem na ulicy, istotne problemy z czytaniem (czyta od tyłu lub do góry nogami), co stanowi deficyt trwały, spowodowany uszkodzeniem organicznym w (...) po przebytych wstrząśnieniu mózgu. Powódka prawdopodobnie będzie odczuwać dolegliwości wypadku jeszcze przez kilka lat.

W oparciu o dowód z opinii biegłego J. O., opartej o badania neurologicznego oraz wykonanych badań (...) głowy, (...), (...) i dokumentację lekarską, stwierdzono, że u powódki E. R. z powodu wypadku drogowego z dnia 5 grudnia 2008r. pod względem neurologicznym aktualnie występują przewlekłe dolegliwości bólowe kręgosłupa, a doznany długotrwały uszczerbek na zdrowiu ocenia się na poziomie 10%. Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że wypadek nie wywołał zmian zwyrodnieniowych w organizmie powódki, to jednak znacznie przyspieszył ich rozwój.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, iż powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przywołał przy tym regulację art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. jako podstawę orzeczenia na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Oceniając zasadność roszczenia powódki E. R. o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być „odpowiednia”, rozważając rozmiar doznanej krzywdy, bowiem świadczenie to ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Jego ocena miała uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy, całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowaną obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej (wyłączenie z normalnego życia), bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Podkreślał, że zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż powódka już przed wypadkiem odczuwała dolegliwości natury psychicznej związane z rozstaniem się z mężem. Większość zmiany natury fizycznej miała miejsce przed wypadkiem, który tylko przyspieszył, zwiększył natężenie tych defektów zdrowotnych. Miał na uwadze, iż obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku miały poważną naturę i wiele następstw tego urazu ma charakter nieodwracalny, biegły z zakresu chirurgii i ortopedii ocenia je na 5%, biegły neurolog na 10%, biegła z zakresu rehabilitacji 10%. Wskazał, że opinie biegłych stwierdzały, że powódka może pracować, za wyjątkiem podnoszeniem ciężarów, nadmiernie obciążających lewą rękę. Sąd Okręgowy kierując się wnioskami biegłych stwierdził, że na tle psychiki wystąpiły największe szkody, że wypadek o wiele bardziej spotęgował dawne, bo istniejące od 2005r. dolegliwości depresyjne i miał wpływ na pewnego rodzaju bezradność, lek przed światem, a w konsekwencji brak pracy i złą sytuację finansową.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce na kwotę 32 000zł. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił jej kwotę 12 000zł z tego tytułu, w związku z powyższym zasądzone na jej rzecz dodatkowo kwotę 20000zł tytułem zadośćuczynienia.

O kosztach postępowania wyrzeczono na zasadzie art. 102 kpc, uznając sytuację życiową powódki za wypadek szczególnie uzasadniony.

O nieuiszczonych kosztach sądowych wyznaczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca o kosztach sądowych w sprawach cywilnych co do pozwanego oraz na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy co do powódki, której z uwagi na charakter sprawy i sytuację życiową nie obciążano kosztami sądowymi.

Apelację od tego orzeczenia wniosły obie strony postępowania.

Powódka kwestionowała orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie punktów 1 i 3, domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Okręgowemu z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego i zwrotu kosztów procesu za obie instancje, względnie jego zmiany i zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 50000zł z ustawowymi odsetkami od 5 grudnia 2008r., przyznania powódce renty wyrównawczej i skapitalizowanej dochodzonej pozwem, zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Skarżąca zarzucała naruszenie przepisów art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących następstw zdarzenia z 5 grudnia 2008r., co skutkowało błędną oceną rozmiaru szkody i zadośćuczynienia należnego powódce. Wskazywała na nieprawidłowe oddalenie wniosku powódki o powołanie biegłego ds. wyliczenia renty, które nie zostało umotywowane oraz oddalenie powództwa w tym zakresie, co do którego nie wskazano jakichkolwiek przyczyn, czym uniemożliwiono skuteczne podniesienie zarzutów. Brak odniesienia się do żądania renty uznała za nierozpoznanie istoty sprawy w tym zakresie.

Zarzucała nadto apelująca naruszenie art. 227 kpc i art. 278 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ds ortopedii i chirurgii urazowej w związku ze złożeniem przez powódkę aktualnej dokumentacji medycznej. Apelująca uzasadniała, iż od wypadku upłynęło 8 lat, jednakże do nadal odczuwa jego skutki, co winno być należycie ocenione przez Sąd. Podnosiła, że długotrwałość jej cierpień została właściwie oceniona przez biegłych. Zarzucała, że aktualna dokumentacja medyczna wskazywała na niedowład nerwu strzałkowego lewego, którego wcześniej u niej nie stwierdzono. W apelacji powódka zawarła nadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia skutków zdarzenia w oparciu o dokumentację medyczną nie udostępnioną uprzednio biegłym oraz dowodu z opinii biegłego ds. wyliczenia renty wyrównawczej na okoliczność ustalenia renty skapitalizowanej i bieżącej przysługującej powódce w związku z częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej.

Pozwany w apelacji kwestionował wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 5 grudnia 2008r. do 25 stycznia 2013r. od niezaskarżonej kwoty 20000zł oraz w części ustalającej odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za następstwa wypadku z 5 grudnia 2008r. oraz wyzreczenie o kosztach procesu. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w kwestionowanej części i stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu, a także zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Zarzucał skarżący naruszenie art. 189 kpc poprzez jego niezastosowanie do oceny istnienia interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z 5 grudnia 2008r. w sytuacji, gdy jej interes jest należycie zabezpieczony poprzez wyeliminowanie niebezpieczeństwa upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej, niż szkoda się ujawniła.

Podnosił, iż doszło do naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których oparto ustalenia faktyczne oraz tych, którym odmówiono wiary, brak wskazania jakiegokolwiek podstawy prawnej dla zasądzenia odsetek od uwzględnionego świadczenia za okres od dnia 5 grudnia 2008r.

Skarżący nadto zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 817§ 1 kc w zw. z art. 14 § 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przyjęcie a priori, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą świadczenia już w dniu zdarzenia wywołującego szkodę, nie zaś po upływie 30 dni od dnia wniesienia pozwu

w niniejszej sprawie. Uzasadniał, iż nie uwzględniono przepisu szczególnego, stanowiącego o 30-dniowym terminie od dnia zawiadomienia o szkodzie, w jakim ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie.

Apelujący podnosił, że doszło do naruszenia art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że powódka wywiązała się z obowiązku wykazania momentu zgłoszenia szkody, wpływającego na czasokres naliczania odsetek, podczas gdy obowiązku tego nie wypełniła.

Ostatecznie skarżący podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki odnośnie odsetek ustawowych za okres sprzed 29 sierpnia 2011r. , przy uwzględnieniu 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń okresowych oraz daty wniesienia pozwu w niniejszej sprawie – 27 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron odniosły skutek częściowo.

Wskazać wypada, iż ustalenia faktyczne, wbrew stanowisku skarżących, zostały dokonane prawidłowo w zakresie dotyczącym żądania zadośćuczynienia i ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Znalazły one pełne poparcie w materiale dowodowym oferowanym przez obie strony reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, aczkolwiek niezwykle zwięzłe, środki dowodowe służące poszczególnym ustaleniom, zostały przywołane wraz z treścią stwierdzeń faktycznych poczynionych w oparciu o nie. Przytoczenie to zostało dokonane wprawdzie w minimalnym zakresie i łącznie z ustaleniami oraz w niektórych miejscach rozważaniami prawnymi, jednakże ostatecznie pozwoliło to na weryfikację prawidłowości tychże ustaleń. Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera w sobie wszelkie elementy wymagane prawem, jego treść pozwala na instancyjną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia, za wyjątkiem niżej wskazanym, zatem zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc podnoszony przez apelującą powódkę nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego ustalenia faktyczne wymagały uzupełnienia, w oparciu o zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji materiał dowodowy przeprowadzony na rozprawie w dniu 13 lipca 2016r. Sąd Apelacyjny ustalił mianowicie, w oparciu o zawiadomienie o wypłacie i zgłoszenie szkody, iż w wyniku zgłoszenia szkody ze strony powódki, poprzednik prawny pozwanego postanowił dokonać dopłaty do zadośćuczynienia za doznane krzywdy fizyczne i psychiczne na rzecz powódki związane z wypadkiem z 5 grudnia 2008r. w kwocie 4368zł dnia 27 marca 2010r.

Sąd drugiej instancji uznał nadto, iż zawarty w apelacji powódki zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie mógł odnieść skutku, zwłaszcza, że w zasadzie jego uzasadnienie odnosiło się do rozważań i oceny prawnej stwierdzonych okoliczności faktycznych sprawy w kontekście rozmiaru należnego powódce zadośćuczynienia. Całokształt materiału dowodowego, służący do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wbrew stanowisku apelującej, został rozważony, a poszczególne ustalenia znalazły, jak już wyżej wskazano, prawidłową podstawę w konkretnych środkach dowodowych.

Sąd Apelacyjny na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 sierpnia 2017r. oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji powódki, a dotyczący opinii biegłego ds. chirurgii i ortopedii. Był on już przedmiotem rozpoznania Sądu pierwszej instancji, natomiast urazy doznane przez powódkę w wyniku wypadku z 2008r., w tym charakterze ortopedycznym, były już omówione w opiniach właściwych i uzupełniających biegłych, gdzie generalnie w sposób niekwestionowany stwierdzono ich charakter i zakres. Odnośnie dokumentacji medycznej dołączonej po sporządzeniu opinii przez powódkę do akt, oddalono wniosek o przeprowadzenie z niej dowodu przed Sądem Okręgowym, zaś pełnomocnik powódki nie złożył w tym zakresie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc, tym samym tracąc uprawnienie do powoływania się na ewentualne uchybienie procesowe w tym zakresie. Nie wymaga on zatem szerszego odniesienia się.

Sąd Odwoławczy zważył, iż strona powodowa kwestionowała wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, domagając się z tego tytułu zapłaty kwoty 50000zł. Istotnym jest, że Sąd Odwoławczy ma możliwość korekty zasądzonego

zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy bowiem, prawidłowo ustalając stan faktyczny, uznał jednak, że odpowiednia suma pieniężna to 20000zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednak zasądzona kwota nie w pełni realizuje cel kompensacyjny stawiany przed świadczeniem z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Wskazać tu wypada na przebieg zdarzenia z 5 grudnia 2008r., w czasie którego powódka będąc na przejściu dla pieszych została potrącona przez (...), w wyniku czego doznała szeregu obrażeń opisanych wyżej, leżała na ulic pozbawiona przytomności.

W związku z wypadkiem z 5 grudnia 2008r. ponadto stwierdzono u powódki łącznie 25% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Mimo upływu prawie 9 lat od zdarzenia, powódka nadal odczuwa jego zdrowotne skutki, zwłaszcza w sferze psychicznej i neurologicznej, funkcjonuje dzięki wsparciu bliskich, nadal obawia się przebywać na ulicy, zaś w przyszłości mogą ujawnić się dalsze skutki wypadku dla jej zdrowia. Nie bez znaczenia była okoliczność, iż obecnie wskazane dla powódki jest zatrudnienie w warunkach pracy chronionej, z zakazem podnoszenia ciężkich przedmiotów.

Powyższe okoliczności stanowiły o uznaniu przez Sąd Apelacyjny, iż wysokość zasądzonego zadośćuczynienia wymagała korekty, zaś odpowiednią sumą należną powódce, po analizie rozmiaru cierpienia i krzywdy doznanej w wyniku wypadku, jest kwota 30000zł, w połączeniu z sumą dotychczas z tego tytułu uzyskaną od ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia. W pozostałym zakresie apelacja powódki nie mogła odnieść skutku, bowiem dalej idące świadczenie byłoby nieadekwatne, stąd jej środek zaskarżenia w pozostałej części oddalono na mocy art. 385 kpc.

Za zasadny wypadało uznać naprowadzany przez apelującego zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc w zakresie dotyczącym braku podstawy prawnej dla zasądzenia świadczenia ubocznego za okres od 5 grudnia 2008r. Musiał on odnieść skutek. Słusznie także skarżący zarzucił, iż powódka nie wykazała powoływanego przez nią terminu zgłoszenia szkody. Odniosło to zatem skutek pozwalający na uwzględnienie częściowo apelacji pozwanego w wyniku akceptacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji. Faktycznie bowiem uznał Sąd Apelacyjny, iż pozwany miał możliwość należytej oceny okoliczności uzasadniających przyznanie powódce świadczenia z tytułu szkody na osobie związanej z wypadkiem z dnia 5 grudnia 2008r. już w dacie przyznania jej uzupełniającego zadośćuczynienia, zatem w dniu 27 marca 2010r. Wówczas jednak należnej powódce z tego tytułu sumy nie przyznano. Uzasadnia to naliczenie odsetek od zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia począwszy od 27 marca 2010r. do 31 grudnia 2015r. i od 1 stycznia 2016r. odsetek ustawowych za opóźnienie, na zasadzie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W pozostałym natomiast zakresie powództwo o roszczenie odsetkowe od zasądzonego świadczenia oddalono jako bezzasadne. Podnieść wypada, iż zarówno proces leczenia, jak i rehabilitacji powódki, stwierdzone przez biegłych, wskazują, że sytuacja zdrowotna powódki w dacie przyznania jej częściowego świadczenia przez poprzednika prawnego pozwanego pozwalała na należyłą ocenę doznanego uszczerbku i wypłatę odpowiedniej sumy z tego tytułu.

Mając na uwadze powyższe, nie było konieczności szerszego odniesienia się do zarzutu przedawnienia świadczenia ubocznego podnoszonego w apelacji.

Jeżeli chodzi o uwzględnienie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać u powódki w przyszłości w związku z wypadkiem z 5 grudnia 2008r., wypadało uznać je za prawidłowe. Sąd Odwoławczy zważył, iż także po wejściu w życie art. 442¹ kc powódka dochodząca naprawienia szkody na osobie ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (tak: Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2010-03-11, IV CSK 410/09), przy czym wskazać wypada na tezy opinii biegłych, zwłaszcza psychologa i neurologa, zgodnie z którymi negatywne następstwa zdarzenia dla zdrowia powódki mogą się ujawnić w przyszłości. Nie ma przy tym podstaw, by utrudniać powódce dowodzenie w odrębnych procesach ponownie wszelkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego, jeśli istnieje prawna możliwość jej ustalenia na zasadzie art. 189 kpc. Wyłącznie wprowadzenie do reżimu prawnego normy eliminującej niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia

o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła, jednak nie zabezpieczyłaby w pełni interesów powódki, a pozbawienie jej prawa do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, postawiłoby powódkę w niekorzystnej sytuacji procesowej pod względem dowodowym, wbrew stanowisku skarżącego. Z tych przyczyn zarzut podnoszony w apelacji, a odnoszący się do tej części orzeczenia, nie mógł odnieść skutku. Apelację pozwanego zatem w pozostałym zakresie oddalono na podstawie art. 385 kpc.

Zasadnym okazał się natomiast być zawarty w apelacji powódki zarzut nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie dotyczącym żądania renty wyrównawczej zaległej i należnej na przyszłość. Wprawdzie zawarto w sentencji wyroku rozstrzygnięcie oddalające powództwo w pozostałej, nie uwzględnionej części, jednakże z jego uzasadnienia nie wynikają niezbędne faktyczne ustalenia dla rozpoznania sprawy w tej mierze, ani też nie wskazano jakichkolwiek powodów, dla których żądanie to oddalono.

Brak jakichkolwiek motywów rozstrzygnięcia co do żądania zasądzenia renty sprawia, że zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji wymyka się kontroli instancyjnej i jest w tym zakresie nieweryfikowalne.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w tym zakresie doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy, co musiało doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku w punkcie 3, a tym samym również punktach 4 oraz 5 immanentnie związanych z merytorycznym rozstrzygnięciem i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, w oparciu o art. 386 § 4 kpc.

Skutkiem tego orzeczenia było wyrzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 108 § 2 kpc.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji dokona prawidłowo ustaleń faktycznych prowadzących do należytego rozpoznania żądania zapłaty renty wyrównawczej zarówno zaległej, skapitalizowanej, jak i przyszłej.

Stwierdzenia co do stanu faktycznego oprze o materiał dowodowy oferowany przez powódkę, rozważając celowość uzupełniającego przesłuchania stron na istotne w tej mierze okoliczności.

Rozpoznanie będzie także wymagał wniosek dowodowy ponowiony w apelacji przez powódkę, a dotyczący dowodu z opinii biegłego do spraw wyliczenia rent.

SSO del. Lucyna Morys - Magiera SSO Joanna Kurpierz SSO Ewa Solecka